

GAZETA NARODOWA Y OBCA.

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. Tacit.

Z WARSZAWY WE SRZODE DNIA 19. PAZDZIERNIKA ROKU 1791.

Sessja seymowa d. 14. Października. P. Marzalek seymowy zagaja do projektu urządzenia kommisji skarbowey, poprawionego przez deputacyą konstytucyjną. — P. *Weysenhoff Infantzki*, członek deputacyi konstytucyjney, tłumaczy poprawy, w projekcie kommisji skarbowey uczynione.

P. *Pniński Wołyński*, odnawia kwestyą względem złączenia skarbow; żąda, iżby decydowaną była przed projektem; przekłada: że w unii, niema zastrzeżonego oddziału skarbow: że gdy inne rządowe magistratury są wspólne dla wszystkich prowincyi, za cóż w oddziale skarbow zostawiać pamięć przedwiekowej niejedności? — Żądanie swoje wspiera instrukcyą, i prosi o podniesienie projektu P. *Orszanńskiego*. — P. Marzalek seymowy: „W tym byłem mniemaniu, że po wczorayszym W. K. Mei do nas przemowieniu, ta propozycya od prowincyi Koronnych uczyniona prowincyi W. X. Lit: już odnawianą niebędzie, i nie tracę nadziei, że stany zapatrzwszy się na okoliczności, terazniejszy, odstąpić od niej będą raczyli. Spodziewam się zaś, że jeżeli za życia mego nie będę świadkiem tak szczęśliwej epoki złączenia skarbow, tedy popioły moje, czuć ją będą, gdy sama prowincya Lit: zgodnie złączenie skarbow przyimie — Upraszam przeto PP. *Wołyńskich*, aby tę propozycyą dalszemu zostawili czasowi, a teraz chcieli przystąpić do ukończenia projektu kommisji skarbowey.

P. *Trzebuchowski Inowrocławski*: „Jedno wszystkie trzy prowincye składamy ciało; mamy złączony rząd, woysko, policyą, edukacyą; a za cóż jeden skarb ma w rozłączeniu zostawać? znam, miłościwy Królu! że cię ziemia *Litewska* urodziła, i wypielęgnowała: wiele mamy wdzięczności dla tej ziemi; że wydała ten owoc, z którego zakwitnęła świetna postać oyczyzny naszej. Ale i to znam, że cię Narod wspólnie powołał do tronu: wszystkie trzy prowincye dziećmi twemi jesteśmy. Oycz! łącz nas tym ściśle, im więcej ufności pokładamy w tobie: a jako w żyłach twoich płynie krew *fagiellońska*, która te dwa Narody w jeden złączyła; tak, potomek iey, niech nas w ściślejszy połączy węzeł przez złączenie skarbow. —

Po licznych głosach popierających żądanie posłów prowincyi *Litewskiej*: aby skarby łączone nie były.

Król *Jmć*: „Mówiono niegdyś w *Rzymie* do panującego: *hic ames dici pater, atque princeps* — Z naysczulszym sercem tchnieniem tegom zawsze żądał, abym zaślubił sobie; iżby z ust obywateli tej wspólnej oyczyzny, te dwa nazwiska mnie przywłaszczone być mogły. Miło przeto słyszeć mi było, iż godny Poseł P. *Trzebuchowski* nazwał mię oycem powszechnym trzech wspólnych prowincyi. Jeżeli tak jest; abym mógł sobie podchlebiać, że jak ociec od dzieci kochanych słuchany będę; jeżeli wyrazy moje do zmniejszenia mię słuchających dojdą; pozwolę sobie przyrównania, które stać się może naylepszym myśli moich wyobrażeniem.” (Tu J. K. Mć uczynił przypowieść o trzech synach jednego oycy, z których, dway chcieli mieć rządca całego majątku jednego urzędnika, a trzeci żądał wi-

dzieć część majątku pod osobnym dozorem. — Ostrzegał ociec, spor wiodących synow, aby odłożywszy niezgodę na czas inny, skłonili się do zdania trzeciego. — Gdy rady oycy nie skutkowały, użył przestrogi, wskazując synom nieprzyjaciela, czyniącego zamachy w sporze braci, na wydarciu im majątku. Uśluchali przestrogi oycy, usuneli kłótnie, poszli w jedność na obronę wspólnego majątku; a odparłszy nieprzyjaciela, dopiero w zgodzie i pokoju, rozrządzili według chęci swych majątkiem.) „Do tak światłego mó-
„wiąc grona, nie mam potrzeby przystosowania tej przy-
„powieści; nie wątpię, że jestem zrozumiany; Boga tyl-
„ko proszę, aby jak dziś, tak zawsze, dodawał słowom mo-
„im tej mocy, żeby, jak z prawdziwie oycowskiego serca
„pochodzą, tak do powolnych serc synowskich trafiły. Go-
„dni Senatorowie i Posłowie prowincyi Kor: nie wątpię, i
„owszem jestem w przekonaniu: że nie z innego powodu
„żądacie złączenia skarbow, tylko żeby było lepiej oyczy-
„źnie, i samemu księstwu Lit: Nie taie się że sam byłem w
„tym zdaniu; ale żem ociec, że do synow mówię, nie mo-
„gę przewieść na sobie, abym, dwom dogadzając, stał się
„przykrym trzeciemu; który; gdy w dniu onegdajszym
„porównał się w publicznych ciężarach, godzi mu się za-
„wdzięczyć równą powolnością. — Smiem wróżyć, co umysł
„moy przewiduje: że wkrótkim czasie, sami obywatele *Li-
„tewscy* zgodnie skłonią się do tego, co dziś jest życzeniem
„prowincyow Kor: — Proszę, i zaklinam was na miłość o-
„czyzny, abyście zważyli, że do zakreślonej mety sey-
„mu, nie długi czas w komparacyi ważnych obiektów, któ-
„re pozostają. Jeżeli zaś na tej preliminarnej kwestyi bę-
„dziecie się zasadzać, a jeszcze jeżeliby ta do rozdziału
„umysłów miała dawać powód; w cóż się obroci sława te-
„go seymu? oto powiedzą: *dobrze zaczęli, skończyć nie
„umieli*; nie byłoby to naywiększą żalością blisko bydz
„mety, a nagle bydz oddalonym od niej? — Mówiono: za-
„co odkładać to, co teraz bydz rozumemy dobrym. Na
„to odpowiedź: nic lepszego nad zgodę; nic potrzebniej-
„szego nad ziednoczenie umysłów, zwłaszcza w terazniej-
„szych okolicznościach. Im odważniej, im mocniej po-
„witaliśmy z tych gruzów, w których zagrzebana jęczała
„oyczyzna; tym bardziej pamiętać na to powinniśmy, że
„jeżeli naymniejsza szczelina zostanie w sercach nieukon-
„tentowanych, tam będą godziły pociski obcych. — Dla Bo-
„ga! zapomniemy o tym wszystkim, co by nas poróżnia-
„ło; a pokażmy mur cały bez szczeliny każdemu temu,
„któryby naszą spokojność chciał miewać. Pamiętajmy,
„że niezgoda jest zdradą; nie kocha ten oyczyzny, co
„daje do tego powód. Nie mówię, i daleki jestem zupeł-
„nie od tego mniemania, żeby tu który był zdrajcą; pe-
„wny owszem jestem, że wszyscy życzą naylepiej oyczy-
„źnie, ale że naylepszy obywatel, nie chcący, narazić mo-
„że oyczyznę na nieszczęście, gdy upierając się przy kwe-
„sty, która do rozróżnienia umysły prowadzi, kładzie na
„hazard zgodę powszechną. — Boże! pomóż; niech słowa
Mmmm
„moje

„moje trafia do serc waszych, niech ta kwestya będzie „usunięta na tym seymie, niech projekt urządzenia komis- „syi skarbowey idzie dalej. — O to proszę, o to zaklinam „na miłość oyczyzny.”

PP. *Butrymowicz* i *Zambrzycki Nurcki*, czynią swoje u- wagi do projektu, który po poprawę do deputacyi konsty- tucyiney, jest odesłanym. Następnie przysięga trzech se- dziów seymowych, którzy iey dawniej dla nieprzytomno- ści nie wykonali — Sessya solwowana na poniedziałek.

Sessya seymowa d. 17. Października. P. *Marzalek seym*: zagaia sessyą do decyzji projektu o komisji skarbowey, z nowemi poprawami przez deputacyą konstytucyjną przy- niesionego. — P. *Piniński Wołyński*: Podnosząc kwestyą złą- czenia skarbow: „Wyrażny rozkaz wdztwa, nie upor, na „gli mię stać nieodstępnie w tej materji. Większości „in turno ulegnę, spokojny, że co do mnie należało, wier- „nie dopełniłem. — Proszę o podniesienie projektu P. *Orszan- „skiego* względem złączenia skarbow.” — Wniesienie to po- „pierają PP. *Wołyński*, i znaczna część posłów *Wielkopol- „skich*. — P. *Plater* kaszt: *Trocki* przekłada: iż na złączeniu skarbow, cierpiałaby świętość Unii, prerogatywa prowincyi, i dogodność jej obywatelów.

Po wielu głosach, za i przeciw łączeniu skarbow, trwa spor o propozycyą *ad turnum*. Podane są dwie; pierwsza od łaski: Czyli projekt od deputacyi konstytucyiney przyniesiony, poprawiony teraz przeczytany, ma być przyjęty? czyli do dal- szej poprawy odesłany. — Druga od P. *Pinińskiego Wołyńskiego*: Czyli projekt komisji skarbowey ma być w prawo zamienio- ny, dla skarbow oddzielnych? czyli ma być od stany do deputacyi konstytucyiney dla połączenia skarbow. — Taż sama różność zdań, która w pryncypalnej kwestyi zachodziła, dzieli zda- nia seymujących pomiędzy te dwie propozycye.

P. *Potocki Lubelski*: „Bynajmniej nie dziwi mię: że „materya tak ważna, długo nas zatrzymuje, uchybił- „bym własnemu uczuciu, gdybym nie odczuł sprawiedliwości „obywatelom, stawiającym przy złączeniu skarbow; bo i „sam jednego z niemi zdania byłem. Lecz głos W. K. Mci „na ostatniej sessyi, który przejął całą publiczność, znalazł „wstęp do serca mego. Ostrzegł mię, iż dobrze chcąc czy- „nić, mógłbym przez myłkę źle uczynić. — Są okoliczności „którym przekonanie ulegać musi, a to w nadziei, iż miey- „sce w innym czasie znajdzie. Zapewne nieustąpiłbym „zdania mego na dowody z Unii brane, lecz ta uwaga czy- „ni mię powolnym: że Unia braterska nie radzi, dobra „nawet, gwałtem narzucać na tych, którzy tego dobra sa- „mi nie żądają. Przyjdzie czas, że sama *Litwa* chętnie „przyimie złączenie skarbow; dziś zaś to złączenie, rozłą- „czatoby serca nasze. — To, co W. K. Mci na ostatniej ses- „syi powiedział, zdawało się, że nas już na dobrą naprowa- „dziło drogę: każdy uczuł konwikcyą w sercu swoim z wy- „razów jego. Chciej łaskawie te pobudki przypomnieć „dziś, gdy ta kwestya tak mocno wzrosła. — Radbym je- „szcze uczynić jedną propozycyą prowincyi Lit: oświadcza- „jąc razem, iż w tym interessie tak się pisać będę, jak sa- „mo W. X. Lit: życzyć sobie będzie. Propozycya moja „jest taka: aby zawarować X. Lit: równą liczbę ministrów „i kommissarzów skarbowych, jaka w koronie; a skarby po- „łączyć.”

Król Jmci: „Czytaliśmy wszyscy w przeszłych latach „ten napis na pieniądzech bitych za Jana Kazimierza = *dat „pretium servata salus, potiorque metallo est.* — Coż te słowa zna- „czyły? nie co innego, tylko, że ten, który ie wyręć na „twardym metalu kazał, znał niedobroć tej samey mone- „ty, ale ulegał czafowi. Czynił to, co okoliczności czynić

„kazały, okoliczności ni siłą przebite, ni próżbą prześlagnane. „To było powodem mowienia mego na ostatniej sessyi. „Wszakże wyznałem, że w moim przekonaniu złączenie skar- „bów sądziłem lepszym; a jednak zachęcałem, i dopraszałem „się was przezacne stany, abyście się zgodzili na to, co pro- „wincyi Lit: zdawało się naysposobniejszym. Jedynie czynilem „to dla tego, ażeby niezrywać jedności i niedawać okazji, „któraby obcy do zamyśłów szkodliwych łatwość okazywać „mogła. Podchlebiałem sobie, że głos oycowski, w sercach „synowskich uczyni wrażenie. Wielu odgłos utwierdzał mię „w tym mniemaniu; na dniu dzisiejszym inny obrot rze- „czy. Wszczęła się znowu kwestya; iedna drugą rodzi, w „dochodzeniu naysubtelniejszymi zapytaniami legalności, „która o losie tej kwestyi, a w niej o losie dobra publi- „cznego, decydować ma. — Radbym zawsze przyspieszać de- „cyzyą, abyśmy iak naysprędzej przyszli do ukończenia opi- „su magistratur rządowych: lecz, jakbym żądał tę materyą „mieć *sine turno* ułatwioną, i zadecydowaną, tak pozwol- „cie krótką jeszcze zwłokę proponować sobie; żeby wy- „rażone tu zdanie P. *Lubelskiego*, mogło być objektem „sessyi prowincjonalney księstwa Litewskiego. Może pro- „ponowany przez niego szrodek, dogodzi widokom re- „prezentantów tej prowincyi, że nie będą upatrywali tak „wielkiej szkody w tym; w czym posłowie koronni znay- „dują dobro. — Nigdy upatrzone światło nie powinno być „zaniedbywane od tego, który znajduje się w ciemnym „manowcu; gdy zachmurzone jest niebo. — Widzę ia światło „w głosie P. *Lubelskiego*; króć wie, czy to nie przyniesie „pożądanej wszystkim trzem prowincjom zgody? i nieo- „chroni od *turnum* w takiej materji, w której, czyli wy- „grana, czyli przegrana, zostawiałaby pamiątkę niesmaku, „i nieukontentowania. — Odkrywszy tę myśl moją, oczeku- „ję woli stanów. — Skłania się chętnie cała izba do rady „króla, i w celu dania czasu X. Lit: na sessyą prowincjonal- „ną, oraz dla słabości zdrowia J. K. Mci, sessya solwowana „na czwartek.

Doniesienie o woysku, pod Braclawiem obozującym.

Woysko obozujące leży w dwóch liniach paralel- nych, mając przed sobą spadzistość ku rzece *Boh*, czo- łem do teyże rzeki, dotykając prawym skrzydłem mia- steczko *Braclaw*, lewym wieś *Manasterce* i lasek nad nią położony. W pierwszej linii obozie piechota, i park artylleryi, to jest 11. batalionów piechoty, 5. kompa- nii artylleryi z parkiem teyże w środku, w drugiej 24. szwadronów kawaleryi, za oddziałem zaś małej doliny 16. szwadronów lekkiej kawaleryi, prawym skrzydłem dotyka- jąc *Braclaw*. — Przed frontem obozu na rzece *Boh* rzucony jest most z pontonów, które ciągnie kommanderujący własnym kosztem na wzór używanych w woysku *Rossyjskim* sporzą- dzić rozkazał. Pontonów jest 15. szesnasty zapasowy, któ- re zajmują szerokości łokci 100. Gorliwość xcia kommen- derującego wskazuje komisji woyskowej przyjęcie kosztu rzeczonych pontonów blisko czerwonych zł: 600. wyno- szącego; pomnożenie ich liczby w dywizyi *Ukrainskiej* dla instrukcyi i potrzeby; doświadczenie używania onychże w woysku *Rossyjskim* na największych rzekach i przeyscie prze- zeń całego woyska obozującego, bez najmniejszego uszko- dzenia, są dowodem ich dobroci. Magazyn mąk, owsa i siana znajduje się na prawym skrzydle obozu w *Braclawiu*. Żołnierza obozującego żywność zł: 8. a konia zł: 14. na miesiąc tylko kosztuje. Mąki i furaze w dobrych są gatun- kach; pieców obozowych piekarnianych 4. które cztery do pięciu razy na dzień odchodzą, dostarczają chleb smako- wity na całe woysko po dwa funty na dzień, po groszu funt.

funt. Fassyonowanie furazów w 5. dni dzieie się w powinnym porządku i regularności. Lazaretu nie ma jeneralnego tak dla niedostatku miejsca, iako też podług zdania sięcia większej łatwości dozoru chorych w udzielnych lazaretach, które każdy korpūs w przyległych miejscach i wioskach uformował. Prócz chorych których korpūs z sobą przyprowadziły, nie tylko chorych nie przybyło, ale wielu ozdrowiało, żaden nie umarł. Komenda piechoty w obozie podzielona była na 3. brygady. 1. wszą kommanderuię *Pouppart* jenerał major złożoną z 4. batalionów. 2. gą kommanderuię *Kościuszko* jenerał major złożoną z 4. batalionów. 3. cią kommanderuię *Czapki* jenerał major złożoną z 3. batalionów Kawaleryi narodowej. 24. ma szwadronami kommanderuię *Wielohorski* brygadyer. Kawaleryi lekkiej 16. ma szwadronami dwa pułki formuiącemi kommanderował *Mokronowski* Vice brygadyer, po nim *Karwicki* szeff. Artylleryą z 5. kompanii złożoną i parkiem teyże, kommanderuię *Kościuszko* jenerał major, pod nim *Napiorkowski* major artylleryi. Park artylleryi codo armat, lawetow, wozów, w zupełnym jest porządku, konie artylleryczne są w bardzo dobrym stanie. Urządzenie zaś furmanow potrzebuie ielzcie poprawy. Na park artylleryi, wozy, pontony &c. potrzebne miejsce składowe w dywizyi *Ukraińskiej*, aby wszelkie rynsztunki nie podpadały uszkodzeniu. Nie wypisuię się długo z pochwałami woyska tego, dosyć powiedzieć, iż piechota wyborna i musztrowna, kawalerya żadney nie ustępuje, a byłaby naylepszą, gdyby niektóre poprawić można wady, iako to nieiednostayność umundurowania i rynsztunkow, rozkommanderowania ustawiczne na luki, straż granic, kresy, delaty, exekucye, konwoie, i inne posługi, dzieląc ustawiaie na drobne części też korpūs, odeymuią im sposobność cwiczenia się w kupie. Przydać do tego należy małość platy jenerałów majorow i officerow, żadnego funduszu na nadgodę dla nich &c. Mimo tych zdrożności, wyznać należy, iż woysko to ma postać woyska pięknego, musztrownego, ochotczego i gotowego do boju. Zagraniczni którzy przed kilką laty, okrywali też same niwy woyskami swemi, patrzali na doskonałość onego z zadziwieniem zazdrości pełnym. Wszystko to winniemy, pieczołowitości i zachęcaniu króla, gorliwości narodu, i nieustannej pracy Xcia *Józefa Poniatowskiego*, który nie żałuje ani trudow, ani kosztu w uformowaniu onego, a przykładem swoim wlewa we wszystkich ducha męstwa, punktu honoru i ochoty.

Kommissya Policyi O. N. podała temi dniami wiadomości publiczney *Wypis z raportu kommissyi porządkowej cywilno-woyskowej wdzstwa i powiatów Sandomirski i Wiślickiego*, do siebie przyślanych. Kommissye te, doniosłszy o sprawie gościńców publicznych, oznaczeniu liczbami chałup, i opatrzeniu ich w ogniowe narzędzia, ustanowieniu stroży na lożnych włoczęgów, porównaniu miar i wag we wsiach dziedzicznych, i miastach, zaprowadzeniu szkolek, i kominów murowanych nad dachy, zaradzeniu szarlataństwu lekarzów, felerów i aptekarzów nieumieiętnych, rozrządzeniu funduszami szpitalów &c. wyszczegulniaią obrachunek taki:

Powiat *Sandomirski* ma naywięcej długości mil 15. — szerokości mil 8. — reszta w kordonie cesarskim. — Ludność jego zamyka 48.768. męszczyzn. — 50.615. kobiet. — Parafii katolickich 72. — Dystrydenckich 2. — Wsi 659. — Miast wolnych 6 — duchownych 5. — dziedzicznych 14. — Placi ofiary 100. grosza zł: 175.760. pulpodymnego zł: 7.060. — Czopowego zł: 37.130. gr: 18. — Kwarty z starostw zł: 24.460. gr: 18. — Łanowego zł: 1.192. gr: 26. — Pogłownego żydowskiego zł: 13.854. gr: 24.

Powiat *Wiślicki* długości mil 7. — szerokości mil 6. — reszta w kordonie cesar: — Ludność: męszczyzn 42.565. — kobiet 43.450 — Parafii katolickich 61. — dystrydenckich 2. — Wsiow 468. — Miast wolnych 5. — duchowne 1. — dziedzicznych 6. — Placi ofiary 100. grosza zł: 175.760. dymowego zł: 149.362. — Pulpodymnego dawnego zł: 11.296. — pulpodymnego z miast zł: 3.102. — Czopowego zł: 28.082. — Czynszu emfiteutycznego zł: 1.506. — Łanowego zł: 3.742. gr: 2. — pogłownego żydowskiego zł: 18.937. gr: 13. — kwarty ze starostw zł: 133.804. gr: 20. Raport *Wiślicki* ostrzega o bliskim niebezpieczeństwie oderwania pięć mil wzdłuż kraju do *Galicyi* wartem *Wiślanym* jeżeli rząd temudzielnie nie-zapobieży: namienia wprowadzenie leśnego gospodarstwa, aby powiaty wdzstwa *Sandomirskiego* uchronić od ostatniej klęski drzewa: radzi uprzątnienie zawad do żeglugi na rzece *Nidzie*, coby znacznie ożywiło handel wewnętrzny. Oświadcza, iż świeżo zapadłym prawem o rzezi, surowe skóry, nie mając żadney ustanowionej taxi, po zł: 43. i więcej przedaią się; ztąd chłop bośo chodzić musi, a rzemieślnik w niedostatku roboty wychodzi z kraju. Podaje projekta. jeden o *Włoczęgach*, ażeby ci, do wydzwignienia z gruzów miasta *Szydłowa* użyci byli, przez fundusz, z szelężnego i z grzywien do kassy kommissyow cywilno-woyskowych wpływających pieniędzy: drugi o utrzymywaniu lekarzy i felerów powiatowych, płatnych z kassy kommissyinej na zatamowanie i wytepienie chorob wenerycznych &c. &c.

Jest czego prawdziwie powinuszować krajowi tak chwalebnych wzorow zaprowadzającego się rządu, i ekonomiki wewnętrzney: dalby to Bóg, ażeby wszystkie raporta od kommissyow wojewodzskich do kommissyi Policyi O. N. nadesłane, w podobney osnowie, w równym duchu, który znacznych m.żów składających te kommissye ożywia, były zawarte: takowe doniesienia odebrałszy wybor mężow magistraturę policyi składających, przezornością swoją i gorliwością dokazałby łącno i prędko przywrócić Polszcze dawną wewnątrz izczęśliwość, zewnątrz poważenie.

Z *Wiednia* d. 30. *Września*. Przedsięwzięta woyska naszego redukcya już się zaczęła. Woysko do 70.000. zmniejszone, tyleż rąk do roli powroci. Oprócz dwóch kompaniy przy trzecich batalionach zredukowanych zostaiące, po 113 tylko ludzi zawierać będą. — Udzielamy publiczności autentyczną specyfikacyą officerow i prostych żołnierzy w woynie od 1788. aż do 1790. przez *Turkow* w niewolę zabranych. Nieszczęście to spotkało 25. officerów z których iednego posel *Angielski* uwolnił; ieden umarł, jeden zbifurmanił się, reszta zaś uwolnionemi została. Z unteroffice-rów i prostych żołnierzy, od jazdy było poymanych 97. ludzi: 5. artylleryzystów i 1.015. z piechoty. Z inaych korpūsów 124; nie będących w służbie 85, ze wszystkich 1326. osób; z tych umarło 710. poslowie zagraniczni uwolnili 92. to jest posel *francuzki* 19, posel *pruski* 19, posel *polski* 52. posel *hollenderki* 1. Daley na wojennych okrętach odeszło 32. uciekło 10. zbifurmanilo się 33. tak dalece iż na końcu woyny zostało tylko 550. którzy zwykłym sposobem na wolność wypuszczonemi są — Cesarz kazał sobie co miesiąc podawać listę, tych officerów, którzy w *Wiedniu* za urlopem bawią. Zakazano abszeytowanym officerom, ażeby przy sukniach cywilnych, żadnego znaku officerskiego nie nosili. — Od woyska *moskiewskiego* odbieramy wiadomość, iż to, zatrudnione jest zburzeniem do szczytu wszelkich fortyfikacyi w *Izmailowie*, *Benderze*, *Akermanie* i *Kilyi*. *Moskale* zabrali kilkanaście tysięcy ludzi w *Bessarabiy* i *Moldawiy* dla osadzenia niemi *Oczakowa* i pułtyń *Krymu*.

Z Coblenz d. 24. Września. List imperatorowy moskiewskiej do książąt francuskich, własną ię ręką był pisany. Monarchini przyrownywa się w nim do królowy Angielskiej Elżbiety, i tak wspierać chce Ludwika XVI. iak tamta Henryka IV. dodając: iż tym tylko od królowy Angielskiej różnić się pragnie, iż więcej chce okazać rzetelności i nieszukania własnego zysku. — W przeszłej gazecie wypisaliśmy mowę P. Romanzowa, posła imperatorowy; dzisiaj udzielamy komplement, który marszałek Broglio miał do pomienionego posła; ten zaś był w tych słowach: „Naypotężniejsza monarchini Rosyjska od dawna już ma prawo do uszanowania i podziwiania szlachty francuskiej; dziś, nabywa prawa do jej wdzięczności i miłości. Gdy ja w urzędzie naczelnika tej szlachty, szanowne od niej odebrałem oświadczenia, mam honor upraszać Jmć Pana hrabi Romanzowa, aby oświadczyć, nie to ogłosić raczył. Chciej Wpan przyjąć najszczerze podziękowania całej tej szlachty, za sentymenta, z którym, remis się dla nich oświadczył, — Xże de Nassau niał tu mieszkanie na miesiąc cztery, za które co miesiąc 40. Karolinów płaci; na 40 osób trzyma codziennie stoł otwarty.

Z Londynu d. 27. Września. P. Pitt i lord Grenville, chcieli na dniu wczorajszym do króla do Weymouth wyjechać; lecz atak podagry który raptownie P. Pitta zachwycił, układowi temu przeszkodził. P. Pitt chorobę tę w dzieciństwie po oycu otrzymał; rada, którą mu lekarze dali, aby codziennie pił kilka butelek wina Portugalskiego, nie przyłoży się zapewne do uleczenia tej podagry. Król darował ministrowi temu duży puchar, sztucznie wyrabiany, i wewnątrz grubo złożony; podarunek ten dał powód partyi opozycji do nieskończonych żartów. Puchar ten, 3. garce zawiera w sobie. — Publiczne papiery głoszą, iż nowo zdobyte w Indyach na Tippo Saib kraje, nie będą do kompanii należeć, lecz rząd administracją ich na siebie weźmie, i z nich długi kompanii płacić ma. Mowią: iż skarby zabrane na Tippo, wystarczą prawie na opłacenie tych długów.

Z Hagi d. 1. Paździ: Stany prowincyi Hollenderskiej ustanowiły nowy podatek, którego nigdy nie bywało, od sług barwę noszących i od powozów: wkrótce ta uchwała ogłoszona będzie w tutejszej prowincyi. Zobaczymy jakie sprawi poruszenie ta nowa opłata, i czyli inne prowincye poidą za przykładem Hollenderskiej.

Z Wiednia d. 8. Października. Od kilku dni rozszedł się ogłos, że książę Potemkin, ma przybyć do Wiednia. Mówiono nawet, że P. Bühler Minister Würtemburski ma zlecenie nająć mieszkanie dla niego. Ale ten, na uczynione sobie w tej mierze zapytanie upewnił; że takowego nie odebrał komissu. Wszelako oświadczył, że bynajmniej by go nie zadziwiła kilkodniowa tu bytność xcia Potemkina. — P. de Nolcke, poseł Szwedzki, w tych dniach miał długą konferencyą z xięciem Kaunitzem. Powołecznym jest domniemywaniem, że objektem tej konferencyi musiały być interessa francuskie. Listy z Paryża donoszą, że Xże d'Orleans, nominowany został admirałem.

Z Gdańska d. 7. Paździ: W przeszłym tygodniu zakupiono tu znaczną partya żyta dla Francyi, która one sprowadzać z morza Bałtyckiego jest przymuszona. Od tego więc czasu cena żyta podniosła się do zł: 170. łaszt jeden. Cena zaś pszenicy utrzymuje się ta sama, iak była, to jest: od 300. do 315. zł: łaszt jeden; lubo z Hiszpanii przyszły komisja na to zboże.

Z Sztokolmu d. 27. Września. Temi dniami Król Jmć odebrał patent nasenatoryą od hrabi Wachthmeister, który po śmierci hrabi Bondé pozostał się sam jeden tym dostojenstwem zaszczycony: a tak w Szwecyi nie ma już i imienia senatora.

Z Paryża d. 30. września. Zgromadzenie Narodowe, czyli sejm Francuski.

Na sefii d. 26. uchwalono, iż roztrząsanie projektu edukacyi publiczney, podanego przez P. Talleyrand przeszłego biskupa d'Autun, przyszłemu prawodawstwu zostawione będzie; tymczasem zaś dawny sposób wychowania zachowany. — Hrabia Coralli obywatel Madyolański składa tytuły swoje, żąda być obywatelem francuskim, i majątek swój z Włoch do Francyi przenosi. Przyjęto.

Na sefii d. 27. wyznaczono 110,000. liwrów na zakupienie ksiąg rzadkich z biblioteki przeszłego kardynała de Lomente. — Uchwalono, iż żydzi z Alzacy mogą być francuzkami obywatelami.

Na sefii d. 28. za wnioskiem P. Cernon nakazano fabrykacyą 200. millionów asygnatów.

Na sefii d. 29. uchwalono prosić króla, ażeby darował Z. N. obraz, w którym on synowi swojemu konstytucyą oddaje. — Czytano listę wydatków departamentu morskiego od 1. maja 1788. do 1. września 1791. Wynoszą 169. millionów, z których 16. millionów jeszcze w kassie zostaje. — Uchwalono, iż gdy Król weydzie do Z. N. posłowie stać będą podczas kiedy król także stać będzie, i zgola wszystkie pozycye króla naśladować mają. — Wydatki na officyalistów i kancelarye (pour les bureaux) ministrów ustanowiono; dla ministra sprawiedliwości 250,000. liwrów, dla ministra interesów wewnętrznych 506,240. dla ministra podatków publicznych 488,920. prócz gratyfikacyi 15,000. liwrów dla każdej kancelaryi; Pensye officyalistów naywyżey 12,000. liwrów dla jednego wynosić mają. — Uchwalono podatki na rok 1792. podatek gruntowy 240. millionów, a podatek z własności ruchomych 60. millionów uczyni. — Wnieiono i przyjęto projekt względem klubów i zgromadzeń patryotycznych; iż te użyteczne są w czasach rewolucyi, ale w czasach spokoyności szkodliwe być mogą, i uwłaczające dobremu rządowi, iż zatym prezydenci i sekretarze tych zgromadzeń, które się dopuszczają publicznych aktów władzy, utracą na półtrzecia roku prawa czynnego obywatela.

Wczoray o godzinie 8. w wieczor wyzła proklamacya króla, zachęcająca obywatelów do porządku, spokoyności i posłuszeństwa prawom. Oycowskie jej wyrazy, coraz bardziej ściągają miłość Francuzów dla Ludwika XVI. — P. le Hoc jeszcze nie został wyznaczonym na ministra morskiego. — Elektorowie Paryczy zakończyli wybór 24. posłów do nowego prawodawstwa. P. Condorcet sekretarz akademii nauk jest w liczbie tych posłów. — Kurjer z Awenionu przybyły, przywiózł nam wiadomość, iż większa część tamiecznych obywatelów, cieży się z przyłączenia ich kraju do Francyi. Mała część nieukontentowanych usiłuje jednak burzyć spokoynosc, i w Sorgues miasteczku Weneśańskim zaszła utarczka między żołnierzami francuzkimi, i malkontentami, w której kilka osób raniono, a jedna zabita została. X. Cournand nauczyciel literatury francuskiej stosownie do prawa: iż małżeństwo jest uważane jak kontrakt cywilny, okazał municypalności kontrakt małżeński zawarty przez niego z kobietą, z którą już kilkoro dzieci swoich okazał; rozmaici inni xięża równie złożyli u municypalności ślubne kontrakty. — Regiment Hiszpański graniczny nazwany Gallicya, po kilkakrotney proźbie do departamentu zachodnich Pireneów, o przyjęcie go w służbę francuską uczynionej, a zawsze odmówionej, nakoniec dobrowolnie w liczbie 200. ludzi przeszedł do Francyi. Z innych regimentów Hiszpańskich, liczne emigracye do Francyi dzieją się.